Rok IX. Nr. 254 | Sosnowiec, niedziela 16 września 1934 roku. | Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘ[BIA]

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie **zł. 2.—**
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, [T]eatralna 1a. Redakcji ... [Adminis]tracji ...94.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go ... ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica ... 16.

Po oświadczeniu ministra Becka

Prasa angielska o decyzji Polski

LONDYN, 15. 9. PAT. Korespondent genewski „Daily Expres" w artykule o sensacyjnym nagłówku „Polska raczej gotowa usunąć się z Ligi Narodów, aniżeli poddać się" twierdzi, że od jednego z b. ministrów polskich, który jest obecnie w Genewie i zajmuje wybitne stanowisko kierownicze otrzymał następujące oświadczenie:

„My Polacy raczej usuniemy się z Ligi Narodów, aniżeli powrócimy do jednostronnego systemu kontroli Ligi, któremu wczoraj sprzeciwiliśmy się. Trwamy przy swojem. Jest to fakt dokonany i gotowi jesteśmy ponieść wszelkie konsekwencje jakieby wynikły. Korespondencja, jaką Liga w przyszłości wystosuje do nas w sprawach mniejszościowych zostanie odesłana przez nas nieotworzona. 12 lat czekaliśmy, aby uwolnić się od tej kontroli Ligi Narodów. Traktat mniejszościowy został nam wbrew naszej woli narzucony w okres, gdy walczyliśmy o nasz byt. Obecnie nadeszła chwila, gdy musimy okazać światu, że nie będziemy więcej tolerować obcego mieszania się w nasze sprawy. Sytuacja mniejszości nie będzie gorsza — są one ochronione przez polską konstytucję".

Korespondent dodaje, że stanowisko Polski wywołało poważny kłopot w Londynie. Korespondent twierdzi dalej, że w czasie śniadania u ministra Simona, w którem brali udział ministrowie Barthou i Beck, polski minister spraw zagranicznych, jakkolwiek w grzecznej formie, ale stanowczo odmówił cofnięcia się choćby o jeden cal z pozycji, którą zajął. Wszyscy zdaniem korespondenta oczekują, że wielkie mocarstwa ustąpią przed żądaniem Polski.

Bajan na czele tabeli

Włodarkiewicz przyleciał do Warszawy

WARSZAWA, 15. 9. PAT. Według prowizorycznych danych, które mogą jeszcze ulec zmianie po zatwierdzeniu przez międzynarodową komisję, punktacja w locie okrężnym oraz kolejność miejsc, zajętych przez poszczególnych zawodników przedstawia się następująco Bajan 1858, Płonczyński 1821, Seidemann 1813, Ambruz 1795, Anderle 1770, Passewald 1765, Buczyński 1757, Bayer 1756, Zaczek 1735, Nrth 1734, Osterkamp 1729, Gedgowd 1719, Francke 1715, Skrzypiński 1709, Hubrich 1702, Francois 1548, Sanzini 1261.

WARSZAWA, 15. 9. PAT. Lecący poza konkursem lotnik Morzik lądował dziś w Warszawie o godz. 15-ej.

Dziś również o godz. 17.36 na lotnisku mokotowskiem wylądował samolot polski P. Z. L. 26 pilotowany przez Włodarkiewicza. Włodarkiewicz przyleciał z Wilna skąd wystartował do Warszawy o godz. 15.57.

Włókniarze Ameryki

nie poddają się

NOWY JORK, 15. 9. Według ostatnich doniesień, sytuacja strajkowa w przemyśle włókienniczym nie uległa poprawie. W stanach Connticus, Mane, południowej Karolinie, Georgji, przeprowadzono mobilizację gwardji narodowej Prez. Roosevelt odbędzie jutro naradę z ministrem wojny Dernem i dowódcą drugiego korpusu w New Port (Hhode Island), celem omówienia sytuacji strajkowej. Liczba strajkujących ma wynosić około 400.000 robotników. Związki zawodowe zarządziły strajk w 3.000 sortowniach wełny, o ile do niedzieli warunki robotników w sprawie zwiększenia płac i zmnejszenia godzin pracy nie będą przyjęte. Komitet strajkowy zwrócił się do związku robotników transportowych z prośbą o niedopuszczenie do przywozu bawełny i towarów bawełnianych. Obecnie zapasy bawełny będą wkrótce wyczerpane.

Bandyci zamordowali księdza

LWÓW, 15. 9. PAT. Ub. nocy w Zimnej Wodzie pod Lwowem zamordowany został miejscowy proboszcz rzymsko - katolicki ks. kanonik Józef Sadowski. Po północy niewykryci bandyci wpadli na plebanję i strzeliwszy do księdza z rewolweru położyli go trupem na miejscu, następnie dokonali rabunku, zabierając około 1.000 zł. Policja wszczęła za bandytami energiczny pościg.

Obniżenie stopy procentowej od kredytów lombardowych

WARSZAWA 15. 9. PAT. W dniu 15 września rb. rada zawiadowcza P. K. O. uchwaliła obniżyć stopę procentową od kredytów lombardowych do 7 proc.

Kto wygrał na loterji?

I.

15.000 Zł. na Nr. Nr.: 11193 47339
10.000 Zł. na Nr. Nr.: 142134 151743
5.000 Zł. na Nr. Nr.: 23553 44264 106172
2.000 Zł. na Nr. Nr.: 2123 4706 8949 14061 30884 33986 36208 47096 92679 69053 75399 75643 18632 84295 88797 92511 96667 103023 104195 110378 137219 151117 155482 161333
1.000 Zł. na Nr. Nr.: 6532 7749 13777 15553 19149 21524 24687 42997 43993 48518 57099 72186 86171 95643 113537 115237 116723 122347 122468 126479 127897 127924 136784 150707 155270 163609 167732 169353

II.

Zł. 25.000 na nr. 94885
Zł. 15.000 na nr. 47850
Zł. 5.000 na nr. 41314
Zł. 10.000 na n-ry: 39096 162755
Zł. 5.000 na nr. 41314
Zł. 2.000 na n-ry: 14103 25049 35233 89969 107127 110267 122289
Zł. 1.000 na n-ry: 2872 13870 18510 21825 25347 26368 29213 38603 42696 59980 64049 68337 71144 80457 80392 85455 87384 90220 95793 109987 136360 143127 144213 155475 155022 164754 163588 161523 164634 167148

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

AFERA, PODOBNA ŻYRARDOWSKIEJ, „DOJRZEWA DO PROCESU“

WARSZAWA 15.9. Dobiega końca śledztwo w sprawie olbrzymiej afery polsko - belgijskiego tow. impregnacji drzewa.

Towarzystwo to, impregnując podkłady kolejowe dla min. komunikacji, naraziło skarb państwa na olbrzymie straty. Afera ta przypomina aferę żyrardowską.

Z pośród wszystkich oskarżonych w tej sprawie znajduje się w więzieniu tylko dyrektor Jacobi. Wszystkich innych aresztowanych zwolniono z więzienia za wysokiemi kaucjami, sięgającemi miljonowych sum.

Prośba obrońców Jacobi'ego o zwolnienie została jednak odrzucona dlatego, że w celi Jacobi'ego znaleziono strzykawkę do zastrzyków i mleko.

Jacobi — jak stwierdzono — chcąc symulować chorobę, zastrzykiwał sobie mleko ,aby w ten sposób wywołać sztuczną gorączkę.

STRACIŁA PAMIĘĆ STARUSZKA OGRABIONA W OBOZIE CYGAŃSKIM.

WARSZAWA, 15.9. Do policji zgłosiła się Józefa Rybakowa ,zamieszkała na Targówku przy ul. Poniewieskiej 12 i zameldowała o zaginięciu swej 86-letniej matki.

Staruszka wyszła w niedzielę rano do kościoła i od tej chwili ślad po niej zaginął.

W kilka dni później, gdy wszelkie poszukiwania nie dały wyniku, Rybakowa przeczytała w pismach wzmiankę, iż na drodze pod Więzowną znaleziono jakąś staruszkę ,która nie umiała podać swego nazwiska i miejsca zamieszkania wskutek utraty pamięci. Nieszczęśliwa była wycieńczona głodem i odziana jedynie w jakieś strzępy ubrania.

Rybakowa pojechała natychmiast do Wiązowni i po dłuższych poszukiwaniach znalazła we wsi Błoty staruszkę, którą była właśnie zaginiona matka. Zabrana do Warszawy po kilku dniach przyszła do siebie i wówczas opowiedziała, że krytycznego dnia po wyjściu z kościoła uległa chwilowemu zanikowi pamięci. Gdy w jakiś czas później chciała wrócić do domu, spotkała przejażdżających cyganów, którzy zabrali ją na wóz. Cyganie dowieźli staruszkę do Wiązowny, tam rozebrali ją z ubrania i porzucili w lesie.

Nieszczęśliwa kobieta przez kilka dni o głodzie błąkała się, nim któryś z gospodarzy zaopiekował się nią i zawiadomił posterunek policji.

SAMOBÓJSTWO, CZY WYPADEK?

CHICAGO, 15.9. Popularny w Ameryce badacz, pisarz i antropolog dr. Berthold Laufer rzucił się względnie spadł z ósmego piętra pewnego hotelu w Chicago, ponosząc śmierć na miejscu. Przyczyny nie zdołano dotąd ustalić, tak, że nie wiadomo, czy zachodzi tu wypadek samobójstwa, czy też nieszczęśliwy zbieg okoliczności.

Dr. Laufer urodził się w roku 1874 w Kolonji nad Renem i studjował początkowo na kilku uniwersytetach niemieckich, poczem osiadł w Ameryce.

STRASZLIWY TAJFUN NAD JAPONJĄ.

MOSKWA, 15.9. Z Tokio donoszą, że tajfun, który z ulewnym deszczem przeszedł na wyspą Kiu - Szlau zalał większą ilość domów w miejscowości Sasebo, poczem w Fukuoka i na północnem Kiu - Szlau.

W zatoce Pungo bez wieści zaginęło 26 łodzi z 200 rybakami. We wszystkich rejonach prefektury Tokusima zniszczonych jest mnóstwo domów.

W prefekturze Asaka zniszczone są przewody elektryczne. Ze szczególniejszą siłą tajfun szalał u brzegów Morza Japońskiego, gdzie większe statki zmuszone były szukać ratunku w porcie, przyczem kilka jest poważnie uszkodzonych. Tajfun zniszczył 550 domów i kilka wielkich fabryk włókienniczych

Ludzie, którzy przeszli piekło!

Uratowani pasażerowie z „Morro Castle” opowiadają

Potworną tragedję, jaka rozegrała się na pokładzie płonącego pasażerskiego okrętu amerykańskiego „Morro Castle“ uzmysławiają najlepiej drobne szczegóły, opowiadane przez tych, którzy zdołali ocalić życie z katastrofy.

Piękny młody mężczyzna, kapłan, leży w swoim domu w Nowym Jorku. Sędziwa jego matka obmywa mu troskliwie twarz, pełną ran z oparzenia. Był on jednym z ostatnich, którzy opuścili płonący okręt. Nazwisko jego brzmi Raymond Egan. — Mógł dostać się do łodzi ratunkowej, lecz wolał zająć się na pokładzie towarzyszami niedoli. (Ktoś go potem wyratował, gdy nieszczęśliwy padł już zemdlony na ziemię).

Kapłan przechadzał się ze zdumiewającym spokojem wśród gromady pasażerów, tracących zmysły z przerażenia na widok płomieni. Przechodzi spokojnie, dodając im odwagi. „Módlmy się, błagajmy Boga o ratunek!“ — mówił Raymond Egan. Na dźwięk tych słów tu i ówdzie mężczyźni, kobiety i dzieci klękali na pokładzie i modlili się.. W ogólnej panice ofiarny kapłan spowiadał nawet tych i owych pasażerów i udzielał im rozgrzeszenia i ostatniej pociechy w obliczu niechybnej śmierci...

* * *

W jednym z nowojorskich szpitali leży Artur Pender, nocny strażnik z okrętu „Morro Castle“. Oczy jego płoną niesamowitym blaskiem. W gorączce wypowiada urywane zdania, powtarzając słowa, które mówił na płonącym okręcie w ostatniej chwili, zanim padł zemdlony.

Artur Pender krzyczy przerażonym głosem:

„...Ja wiem, w tej kabinie powstał ogień! Macie to robić, co ja wam każę... Panie, pan nie może stać tutaj na pokładzie. Skacz pan jaknajprędzej w wodę... Boże! duszę się od tego dymu... Ludzie, ludzie, ratunku! Patrzcie, ona przecina sobie gardło odłamkiem szyby... John! pomóż temu człowiekowi, on nie chce skoczyć do wody... Jezu! Dwudziestu ich stoi na schodach, a dokoła nich płomienie...“

* * *

12-letni John Holden leży blady na łóżku i płacze. Płacze żałośnie przez cały dzień, lamentując nad stratą rodziców, którzy oboje zginęli.

„Mama całowała mnie jeszcze na pokładzie — mówi jakby w półśnie. Tatuś, mama, brat mój i ja, wszyscy skoczyliśmy do wody. Mama mówiła, że gdybyśmy się rozdzielili, to spotkamy się napewno później w Nowym Jorku... Gdzie jest moja mamusia, gdzie mój tatuś?...

* * *

Pani Mac Arthur z Filadelfji odbywała na okręcie „Morro Castle“ podróż poślubną. Uratowała się katastrofy, a młody jej mąż zginął.

„Fred i ja — opowiada nieszczęśliwa kobieta — ucałowaliśmy się gorąco i skoczyliśmy do wody. — Wszędzie dokoła nas pływały już zwłoki ofiar katastrofy. Mąż mój był znakomitym pływakiem. Ja nie umiem zupełnie pływać. „Ja cię wyratuję“ — rzekł do mnie Fred. — Trzymaliśmy się przez parę godzin na wodzie. Wkońcu jakiś człowiek ze straży nadbrzeżnej rzucił w moją stronę linę. Uchwyciłem się jej i ciągnęłam za sobą Freda. Nagle usłyszałam słowa strażnika z brzegu: „Trupów nie możemy już ratować!“ Obejrzałam się i zobaczyłam, że Fred mój był już martwy“.

* * *

„Jechaliśmy do Hawanny — opowiada p. Adela Brady — ponieważ mąż mój, zmęczony pracą, chciał trochę odpocząć. Podczas katastrofy usiłował pomagać mi w wodzie, aż nagle szepnął omdlewającym głosem: „Jestem strasznie wyczerpany... Zdaje mi się, że nie wytrzymam dłużej...“ Ostatnim wysiłkiem sięgnął jeszcze ręką do kieszeni i wydobywając portfel, powiepieniędzy... Masz... Najdroższa! ratuj się...! I skonał.

* * *

Stenotypistka Una Cullen siedziała wraz ze swą przyjaciółką w salonie, w którym wybuchł ogień.— „Widziałam dym — opowiada — myślałam jednak, że to nic poważnego. Stewardowie uspokajali nas, Nagle otoczyły nas płomienie. — Spiesznie pobiegłam do kabiny, aby zbudzić moją towarzyszkę, która spała głębokim snem. Zrzuciliśmy szybko z siebie wieczorowe toalety, pobiegłyśmy na pokład i wskoczyłyśmy do wody, szukając w ten sposób ratunku z morza płomieni“.

* * *

„Podbiegłem do moich rodziców — opowiada młody syn sławnego chirurga nowojorskiego dra Moris Phleps — i powiedziałem do matki: „Zdaje mi się, że jedyny nasz ratunek, to wskoczenie do wody. Spieszmy się!“ Matka uśmiechnęła się do mnie swym słodkim uśmiechem i potakująco skłoniła głowę. — Po chwili ojciec rzekł do mnie:

„Jesteś już mężczyzną, możesz sam dbać o siebie. Nie czekaj za długo... Szczęść ci Boże, chłopcze!“ Uścisnęliśmy się gorąco. Rodzice przechylili się przez barjerę i skoczyli do wody, a ja za nimi. Przez sześć godzin czekałem potem w wodzie na ratunek. Rodzice moi zginęli“.

MOŻNA BYŁO URATOWAĆ OKRĘT „MORRO CASTLE“

Śledztwo w sprawie przyczyn katastrofy okrętu „Morro Castle“, wydobywa na jaw coraz to nowe sensacyjne szczegóły. Zachowanie się amerykańskich marynarzy wygląda coraz bardziej zagadkowo.

Wielkie wrażenie wywołało stwierdzenie, iż okręt „President Cleveland“, który pospieszył z pomocą trwał bez ruchu od godziny 6 do 7-ej w pobliżu płonącego „Morro Castle“ nie spuszczając na wodę ani jednej łodzi ratunkowej.— Tak przynajmniej stwierdza pierwszy oficer okrętu „President Cleveland“, Herderson. Wysuwa on poważne zarzuty przeciwko kapitanowi okrętu „President Cleveland“ Carri, który niedostatecznie poinformował się o grozie sytuacji i nie działał należycie. Herderson wystąpił wobec policji śledczej z żądaniem usunięcia kpt. Carri z żeglugi twierdząc, że w przeciwnym razie nie będzie mógł pozostać w załodze okrętu „President Cleveland“ i zgłosi swą dymisję.

ZWĘGLONE ZWŁOKI KAPITANA OKRĘTU.

Jedna z łodzi ratunkowych wyrzuciła na ląd resztki zwęglone zwłok kapitana okrętu „Morro Castle“ który — jak wiadomo—zmarł w wilję katastrofy na okręcie, a którego zwłoki w galowym uniformie złożono na łóżku w kajucie kapitańskiej. Pozostały z jego zwłok tylko nieliczne zwęglone kości, tudzież złote guziki z munduru.

Dziecko spowodowało groźny pożar

RÓWNE, 15.9. Pięcioletni Mazur Witaljusz, pozostawiony bez opieki począł się bawić zapałkami. Od ognia zajął się dom Łukasza Woźniaka.

Natychmiast ogień strawił zabudowania Woźniaka, poczem przerzucił się na sąsiednie domy Spłonęło 14 domów, 24 zabudowań gospodarskich wraz ze zbożem, inwentarzem żywym i martwym. Poszkodowani są: Mazurek Jakób, Mazurkowa Mokrenia, Bojko Parchowa, Wasyljew Piotr, Popólok Herdjej, Kubak Katarzyna, Juszczukowa Stefanja, Juszczak Teodor, Humeniuk Klim, Woźniukowa Tatjana, Łasiuk Katarzyna, Własiuk Jan.

Straty ogólne wynoszą do 50 tysięcy zł. Pożar trwał cały dzień, przybyła straż porała się z groźnym żywiołem czas dłuższy.

Zarąbał ojca szablą

WARSZAWA, 15.9. Przed sądem okr. stanął 34-letni Zygmunt Staros, który ojca swego, staruszka, zarąbał szablą.

Staros dokonał strasznej zbrodni na tle porachunków majątkowych. Staros domagał się wypłacenia pewnej części majątku rodzinnego. Ojciec jednak odmówił i wybiegł z mieszkania, zamykając syna wewnątrz. Rozszalały syn chwycił rewolwer i dał 6 strzałów przez zamknięte drzwi. Wreszcie udało mu się wywarzyć drzwi i wówczas wybiegł na ulicę, wywijając szablą kawaleryjską.

Dopadłszy ojca, zadał mu potężny cios i roztrzaskał starcowi czaszkę Po tej zbrodni Staros usiłował również „porachować się“ z innymi członkami rodziny, którzy na szczęście zdołali zbiec.

Po zbrodni Staros sam oddał się w ręce policji. Obserwacja psychjatryczna ustaliła, że Staros w chwili popełnienia czynu mógł nie zdawać sobie sprawy ze zbrodni. Obrońca oskarżonego zgłosił wniosek o umieszczenie go na czas nieograniczony w zakładzie dla chorych umysłowo.

NAJSTARSZY MĘŻCZYZNA I NAJSTARSZA KOBIETA NA ŚWIECIE.

Zmarły niedawno turek, Zaro Aga, uchodził za najstarszego człowieka na świecie. Odkryto tymczasem starszego jeszcze od Zaro Agi człowieka, który żyje w Afryce. Sidi Nahil liczy sobie „tylko" 177 lat! Sidi Nahil pełni funkcje marabuta, świętego uzdrawiacza w Marokko. — Leczy chorych, dmuchając im w twarz. Jeśli Allahowi się tak podoba, chory wyzdrowieje jeśli nie — umiera. trudno, Allah jest silniejszy od stu marabutów. Najstarsza zaś kobieta, Stanojka Bakicz, mieszka w południowej Serbji, w osadzie Jewasza, pod Ipekiem. Stanojka liczy 155 lat! — Cieszy się jeszcze zdrowiem i pamięcą. Posiada siedmioro dzieci, pięciu synów i dwie córki.



Pracownicy umysłowi a emerytury

Nowelizacja rozporządzenia o ubezpieczeniu pracowników umysłowych w dziale emerytalnym

Uchwalony przez radę ministrów w grudniu 1933 r. projekt noweli do rozporządzenia o ubezpieczeniu pracowników umysł. w dziale emerytalnym był przedmiotem dyskusji w sejmie i senacie przez szereg miesięcy i ukazał się w Dzienniku Ustaw Nr. 39 z 12 maja 1934 r.

Projekt rządowy uległ w sejmie pewnym modyfikacjom.

Dla zorjentowania Czytelników podajemy najważniejsze zmiany.

Poważne znaczenie ma przepis, wyraźnie zaliczający do pracowników umysłowych następujące kategorje dozorców górniczych:

a) wszystkich dozorców z ukończonem średniem wykształceniem zawodowem, posiadających charakter sztygarów lub ich zastępców;

b) dozorców pól górniczych;

c) dozorców materjałów wybuchowych;

d) wszystkich tych dozorców kopalnianych, których czynności przekraczają miarę zwykłego dozoru i polegają na wykonywaniu kontroli i nadzoru nad podwładnymi im robotnikami z prawem rozporządzania tymi robotnikami i z odpowiedzialnością za wykonywane przez nich prace, ewentualnie, którzy wykonywują prócz zwykłej czynności dodatkowe prace piśmienne.

Również doniosłe znaczenie ma skreślenie w art. 5, punktu 2-go, który wyłączał dotychczas z ubezpieczenia osoby, otrzymujące zaopatrzenie (pensje, renty, emerytury i t. p.) co najmniej w wysokości 40 proc. pierwszego wynagrodzenia służbowego, jakie te osoby otrzymały na posadzie, objętej po przyznaniu im zaopatrzenia.

Na skutek tego wszystkie te osoby, które otrzymują zaopatrzenie z tytułu własnej pracy czy też świadczenia dla pozostałych (np. renta wdowia) będą podlegały obowiązkowi ubezpieczenia, chyba, że ukończyły z chwilą wejścia w życie ustawy t. j. w dniu 12 maja 1934 r. 40 lat życia lub otrzymują zaopatrzenie nie z tytułu własnej pracy jak np. rentę inwalidzką wojenną, zaopatrzenie dla b. więźniów politycznych lub t. p.

Wobec braku przepisu o opłacie t. zw. „uznaniówki", która miałaby zapewnić pracownikowi zachowanie nabytych uprawnień, duże znaczenie ma również przepis ustalający warunki dobrowolnego kontynuowania ubezpieczenia. Ubezpieczony, który przebył w ubezpieczeniu okres wyczekiwania t. j. 60 miesięcy składkowych, może kontynuować ubezpieczenie emerytalne za opłatą o 25 proc. większą od składki na pokrycie ubezpieczenia emerytalnego z tytułu ubezpieczenia obowiązkowego, przyczem zamiar kontynuowania winien być zgłoszony przed upływem 18 miesięcy od ustania ubezpieczenia.

Nowela wprowadza nowe świadczenia w formie zasiłku pogrzebowego, do którego prawo przysługuje osobie, która, nie mając prawa do świadczeń emerytalnych po zmarłym ubezpieczonym, udowodni, że poniosła koszty jego pogrzebu.

Zasiłek ten odpowiada zasadniczo wysokości udowodnionych kosztów pogrzebu, nie więcej jednak niż 1-miesięczną płacę podstawową.

W zakresie świadczeń ubezpieczeniowych nowela wprowadza kilka modyfikacyj, które przytaczamy poniżej:

Renta inwalidzka będzie się należała również ubezpieczonemu, u którego nie zachodzi wypadek niezdolności do wykonywania zawodu w sensie właściwym, lecz który po upływie 26 tygodni choroby połączonej z niezdolnością do pracy i po wyczerpaniu świadczeń chorobowych, jest nadal chory i niezdolny do pracy.

Zmieniono przepis regulujący warunki uzyskania renty starczej, dla tych rencistów, którzy pozostają w zatrudnieniu i wprowadzono ograniczenie, że pełną rentę otrzyma tylko ten ubezpieczony, pozostający w zatrudnieniu, który osiągnął 30 lat ubezpieczenia, poza tem pełną rentę otrzymywać będą tylko bezrobotni emeryci.

Do zatrudnionych emerytów będą miały zastosowanie przepisy art. 54 o rentach niezdolności, który w odnośnym ustępie brzmi:

„Gdy zajęcie osoby, pobierającej rentę... daje jej zarobek, przewyższający łącznie z rentą podstawę wymiaru renty, renta ta zmniejsza się o taką kwotę, o jaką zarobek łącznie z rentą przewyższałby podstawę jej wymiaru".

Objaśnimy to na przykładzie: renta wynosi zł. 160, zarobek zł. 500, zaś podstawa wymiaru renty zł. 400, zarobek łącznie z rentą przewyższa podstawę jej wymiaru o zł. 260, w tym wypadku więc rencista nie otrzymałby renty.

Drugi przykład: renta wynosi zł. 160, zarobek zł. 200, podstawa wymiaru renty zł. 400, rencista otrzyma rentę pełną.

Trzeci przykład: renta zł. 160, zarobek zł. 300, podstawa wymiaru renty 400, rencista otrzymuje tylko zł. 100, gdyż zarobek i renta przewyższają podstawę wymiaru renty o zł. 60.

Również pewnemu ograniczeniu uległ dodatek niezaradności z art. 40. Dodatek ten wynosił dawniej różnicę między rentą a podstawą jej wymiaru, obecnie zasadniczo wynosi połowę renty, a dopiero w miarę stopnia niezaradności może osiągnąć kwotę, odpowiadającą różnicy między rentą a podstawą wymiaru.

Sposób obliczenia jednorazowej odprawy uległ w noweli dużym zmianom: odprawa ta wynosić będzie obecnie, gdy ubezpieczenie nie trwało 6 miesięcy 1 płacę podstawową,

ponad 6 do 12 miesięcy 2 płace podstawowe

ponad 12 do 18 miesięcy 3 płace podstawowe

ponad 19 do 24 miesięcy 4 płace podstawowe

ponad 24 do 30 miesięcy 5 płac podstawowych

ponad 30 do 36 miesięcy 6 płac podstawowych

ponad 36 do 42 miesięcy 7 płac podstawowych

ponad 42 do 48 miesięcy 8 płac podstawowych

ponad 48 do 54 miesięcy 9 płac podstawowych

ponad 54 do 59 miesięcy 10 płac podstawowych

Wymiar powyższy odnosi się do ubezpieczonego, wdowy (wdowca) lub dzieci, zaś matka lub ojciec otrzymują połowę tych kwot, nie więcej jednak jak 5-miesięczną płacę podstawową.

Korzystniejszą natomiast jest sytuacja pracowniczki, która wyszła zamąż. Dotychczasowy przepis został zmieniony w tym sensie, że określa termin zamążpójścia po opuszczeniu zatrudnienia na 2 lata (dotychczas 1 rok), zwrot zaś składek wynosi 50 procent całej składki emerytalnej, a nie części uiszczonych przez pracowniczkę składek na świadczenia emerytalne.

Ma to znaczenie dla pracowniczek, których uposażenie nie przekracza zł. 400 miesięcznie, otrzyma bowiem więcej aniżeli wpłaciła (różnica od dwuch piątych do połowy składki).

Specjalne znaczenie ma dla kolegów z Małopolski dodatkowy przepis do art. 149, który upoważnia radę ministrów do wydania rozporządzenia, zmieniającego dotychczasowy system przeliczenia dawnych lat ubezpieczenia. Chodzi tu w szczególności o ujemne następstwa, jakie pociągało za sobą ustalone w art. 146 przeliczenie okresów ubezpieczenia z czasów inflacji pieniężnej, a częściowo także przedwojennych, a więc z przed roku 1914.

Wreszcie zmieniono przepisy odnoszące się tak do terminu jak i sposobu wnoszenia odwołań od orzeczeń Z. U. P. U. Termin ten w sprawach emerytalnych skrócono z 6 do 2 miesięcy, zaś odwołania winny być wnoszone przez Z. U. P. U. Na wypadek gdy zakład uzna odwołanie za uzasadnione, może obecnie bez instancji odwoławczej zmienić decyzję, co znacznie upraszcza i skraca postępowanie.

Nadmienić również wypada, że przedłużony został termin nabycia lat poprzedniej służby do końca 1935 r. (art. 156).

K. O.

Co się dzieje w ciągu godziny na całym świecie

Sekretarjat ligi narodów ogłosił w tych dniach nader interesującą statystykę, która jest właściwie odpowiedzią na piśmienne zapytanie pewnego obywatela włoskiego: co dzieje się na świecie w ciągu jednej godziny?

W danych statystycznych okazało się, że na całym świecie zawiera się co godzinę tysiąc dwieście małżeństw.

Według zaś najbardziej wiarogodnych obliczeń ze związków tych przychodzi na świat co godzinę 5440 dzieci. Liczba zgonów ogranicza się do 4630 tak, że co sześćdziesiąt minut ludność świata powiększa się o osiemset dziewięciu obywateli.

Niezmernie ciekawe są dane, dotyczące liczby listów i depesz, wysyłanych co godzinę. Listy łącznie z pocztówkami osiągają imponującą liczbę jednego miljarda i stu sześćdziesięciu miljonów. Znaczki pocztowe do opłacania tej korespondencji kosztują przeszło dwieście miljonów złotych.

Administracje poczt całego świata inkasują zatem codziennie blisko pięć miljonów złotych za samą korespondencję listową!

Produkcja papieru w okresie jednej godziny sięga na całym świecie 2000 ton czyli 46.600 ton dziennie.

Wytwórczość różnych artykułów spożywczych ostatnio znacznie przewyższa ich zbyt. Dotyczy to szczególnie cukru, gdyż, jak się okazuje, w ciągu godziny pozostaje bezużytecznie 1600 ton wyprodukowanego cukru w zapasie.

Wielu amatorów papierosów i cygar nie wie wcale, że ludzkość w ciągu sześćdziesięciu minut puszcza z dymem przeszło 10 miljonów złotych.

Jak widzimy z powyższego pobieżnego szkicu ludzkość w ciągu jednej godziny potrafi nietylko bardzo wiele wyprodukować, ale i niemniej stracić.

Wszyscy na manifestację

Lotem błyskawicy rozeszła się po całej Polsce wiadomość o wystąpieniu ministra spraw zagranicznych J. Becka na zgromadzeniu Ligi Narodów.

Olbrzymia praca marszałka Piłsudskiego, budującego wielkość Polski wewnątrz i na zewnątrz, praca, dążąca do uświadomienia wśród państw całego świata tej prawdy, że Polska jest wielkiem mocarstwem, budowanie tego zrozumienia w powszechnej świadomości narodów daje wielkie historyczne rezultaty. Jesteśmy świadkami ogromnego podniesienia znaczenia naszego Państwa w świecie. Wystąpienie ministra J. Becka w Genewie jest jednym z przejawów tego epokowego dzieła.

W pochodzie do mocarstwowego stanowiska Polski, w pochodzie, w którym pod kierunkiem rządu Rzeczypospolitej idzie do wielkości cały naród, — nie chcieliśmy znosić dłużej tego krzywdzącego i poniżającego traktowania nas za państwo drugorzędne.

Męskie stanowisko naszego ministra spraw zagranicznych, odmawiające na terenie Ligi Narodów wszelkiej współpracy z organami międzynarodowemi w zakresie kontroli nad stosowaniem przez Polskę słusznego i równego traktowania mniejszości narodowych, — jest stanowiskiem, jakie dziś objął cały naród, wypowiadający się na terenie całej Polski w spontanicznych manifestacjach.

W tych manifestacjach, wyrażających uczucie dumy państwowej i głębokie zrozumienie naszego prawa do mocarstwowego stanowiska Polski, nie może braknąć Was, Obywatele Zagłębia.

Z manifestacji tych musimy wynieść naukę, że tylko twarda służba każdego obywatela dla dobra Państwa, w myśl wskazań naszego Wodza Marszałka Piłsudskiego może przynieść w rezultacie należne państwu naszemu stanowisko wśród narodów i państwa świata.

Niechaj więc dziś każdy z Was pośpieszy tam, gdzie w karnych szeregach zamanifestujemy niezłomną wolę narodu, przemawiającego przez usta swojego ministra o słusznych i należnych prawach, mocarstwu odpowiadających.

Niech żyje Polska!

Niech żyje rząd marsz J. Piłsudskiego!

Niech żyje minister J. Beck!

RADA POWIATOWA BBWR.
POW. BĘDZIŃSKIEGO.

Uwaga: Manifestacja w Sosnowcu odbędzie się dziś, o godz. 11 rano na placu przed ratuszem.

W Będzinie — o godz. 11.30 na placu 3 Maja.

Zatwierdzenie wyborów
do rad miejskich w miastach Zagł. Dąbr.

Według krążących pogłosek, w najbliższych dniach ma nadejść z ministerjum spraw wewnętrznych odpowiedź zatwierdzająca wybory w miastach Zagłębia Dąbrowskiego. Protesty, złożone przez ugrupowania opozycyjne, jako nieuzasadnione, zostały przez ministerjum całkowicie odrzucone.

Spodziewać się należy, że w końcu bieżącego miesiąca zbierze się nowa rada miejska i nastąpią wybory oraz ukonstytuowanie się nowych władz w miastach Zagłębia Dąbrowskiego.

Pracownicy samorządowi Zagłębia Dąbrowskiego
nie chcą ubezpieczalni społecznej

Onegdaj wieczorem w sali magistrackiej w Olkuszu, odbyła się konferencja związku zawodowego pracowników samorządów miejskich Zagłębia Dąbrowskiego, na którą przybyło 25 przedstawicieli z miast: Sosnowca, Będzina, Czeladzi, Dąbrowy, Zawiercia i Częstochowy.

Przewodniczył naczelnik wydziału szkolnego przy magistracie sosnowieckim, p. Nawrocki, sekretarzował p. Ratusiński z Olkusza.

Zebrani dyskutowali głównie nad sprawą ustawy o pragmatyce służbowej i przymusowem ubezpieczeniu w ubezpieczalni społecznej.

Po przemówieniach delegatów postanowiono jednogłośnie poczynić kroki, celem wyłączenia pracowników miejskich z pod działalności ustawy w stosunku do ubezpieczeń chorobowych w ubezpieczalni, dotychczasowa bowiem opieka ze strony miast jest zadawalniająca dla wszystkich pracowników miejskich.

Próba gaszenia świateł na terenie
Zagłębia Dąbrowskiego
Nocny atak lotniczy na G. Śląsk

W związku z otwarciem wystawy przeciwlotniczo - gazowej w Katowicach, dnia 20 bm. między godziną 22 a 23 zostanie przeprowadzone próbne gaszenie świateł na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

Wobec tego wzywa się wszystkich mieszkańców do zaopatrzenia się na ten czas w światło zastępcze, jak: lampy naftowe i nafta, latarki i świece itp.

Pomieszczenia, które będą oświetlone muszą mieć bezwzględnie na oknach zasłony i to takie, by światło przez nie nie przenikało nazewnątrz.

Właściciele oświetlonych okien będą pociągani do odpowiedzialności administracyjnej.

Patrole policyjne będą kontrolowały przestrzeganie powyższego zarządzenia.

Z działalności Zw. P. O. K.
w Strzemieszycach

W okresie letnim zw. pr. ob. kobiet prowadził akcję półkolonji dla 150-ro dzieci najbiedniejszych w wieku szkolnym i przedszkolnym; akcję tę prowadziła p. Irena Kowalska, a kierowniczką półkolonji była p. Antonina Kowalska. Powyższą akcję związek zawdzięcza w dużej mierze panu staroście, który zawsze idzie po linji ogólnych zamierzeń dla dobra tutejszej ludności, a zwłaszcza dzieci.

Stałą placówkę pracy, którą Z. P. O. K. prowadzi jest świetlica dla bezrob. młodzieży. W okresie letnim urządzono dla bezrobotnych gry sportowe i wycieczki, oraz zorganizowany został dzięki subwencji zrzeszenia wojewódzkiego Z. P. O. K. z Kielc, 5-dniowy obóz wypoczynkowy w Okradzionowie dla dziewcząt z O. M. P. przy Z. P. O. K., a częściowo dla świetliczan.

Zaznaczyć należy, że obóz miał charakter wypoczynkowy, to ze względu na to, że dziewczęta przez siedm miesięcy uczęszczały codziennie na kurs kroju szycia i robót ręcznych i przygotowywały wystawę, która się odbyła w pierwszych dniach sierpnia rb.

W obozie wzięło udział 25 osób.

Obecnie w świetlicy zaczęła się normalna praca do której akces zgłosiły nauczycielki członkinie Z. P. O. K. w osobach: p. Haraszczukowej, Boguszewskiej, Ledeckiej, Czosnkowskiej, Sarackiej, A. I. Kowalskich oraz członkinie zarządu: Anna Bagińska i H. Bagińska.

Wkrótce otwarty zostanie kurs kroju i szycia.

Zapisy odbywają się codziennie od godz. 5-ej do 7-ej pp. w lokalu świetlicy przy ul. Warszawskiej 24. Opłata za kurs wynosi zł. 2 miesięcznie. Dla członkiń O. M. P. i b. niezamożnych zniżki.

KRONIKA

Niedziela 16 Wrzesień

Dziś: Kornela i Cyprjana
Jutro: Lamberta
Wschód słońca: 5.01
Zachód słońca: 17.36

RADJO

WARSZAWA

Niedziela, 16 września.

9.00. Kiedy ranne wstają zorze. 9.13. Gimnastyka. 9.30. Dziennik poranny. 9.40. Płyty. 9.50. Chwilka pań domu. 9.55. Zapowiedź programu. 10.05. Nabożeństwo z Krakowa. 11.57. Sygnał czasu. 12.03. Wiadomości meteorologiczne. 12.05. Przegląd teatralny. 12.15. Poranek muzyczny. 13.00. Odczyt z Krakowa. 14.00. Płyty. 14.35. Koncert. 15.00. Pogadanka rolnicza. 15.15. Płyty. 15.25. Przegląd rynków produktów rolnych. 15.35. Płyty. 15.45. Wrażenia z pobytu rolnika w Bułgarji. 16.00. Recytacja prozy. 16.20. Recital śpiewaczy. 16.45. Audycja dla dzieci. 17.00. Muzyka taneczna. 17.50. Książka i wiedza. 18.00. Teatr wyobraźni. 18.45. Życie młodzieży 19.00. Koncert popularny. 19.45. Program na dzień następny. 19.50. Feljeton aktualny. 20.00. Koncert wieczorny. 20.45. Dziennik wieczorny. 20.55. Jak pracujemy w Polsce. 21.00. Na wesołej lwowskiej fali. 21.45. Wiadomości sportowe. 22.00. Skrzynka pocztowa. 22.15. Koncert reklamowy. 22.30. Audycja z okazji święta narodowego Meksyku. 23.00. Komunikat o Turnieju Lotniczym. 23.05. Wiadomości meteorologiczne.

KATOWICE

Niedziela, 16 września.

9.00. Audycja poranna. 10.05. Nabożeństwo z Krakowa. 11.57. Sygnał czasu. 12.00. Hejnał z Krakowa. 12.03. Transmisja z Warszawy. 12.05. Co słychać na Śląsku. 12.15. Transmisja z Warszawy. 14.00. Koncert południowy. 15.00. Pogadanka z Krakowa. 15.15. Płyty. 15.25. Skrzynka pocztowa. 15.35. Płyty. 15.45. Przed stu laty. 16.00. Transmisje z Warszawy. 19.45. Program na dzień następny. 19.50. Transmisje z Warszawy 22.00. Porady radjotechniczne. 22.15. Koncert reklamowy. 22.30. Transmisja z Warszawy.

WARSZAWA.

Poniedziałek, 17 września.

6.45. Kiedy ranne wstają zorze. 6.58. Gimnastyka. 7.15. Dziennik poranny. 7.25. Płyty. 7.35. Chwilka pań domu. 7.40. Zapowiedź programu. 7.50. Koncert reklamowy. 11.57. Sygnał czasu. 12.00. Hejnał z Krakowa. 12.03. Wiadomości meteorologiczne. 12.05. Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12.10. Koncert ze Lwowa. 13.00. Dziennik. południowy. 13.05. Płyty. 15.30. Wiadomości o eksporcie polskim. 15.35 Przegląd giełdowy 15.45. Muzyka lekka. 16.45. Kurs języka francuskiego. 17.08. Recital śpiewaczy. 17.25. Skrzynka pocztowa. 17.35 Płyty. 17.50. Kryształy i ich budowa. 18.00. Skrzynka pocztowa. 18.15 Koncert kameralny. 18.45. Pogawędka krajoznawcza dla dzieci starszych. 19.00. Audycja żołnierska. 19.25. Chwilka lotnicza. 19.30 Wśród świątyń, piramid i sfinksów dawnego Egiptu. 19.45. Program na dzień następny. 19.50. Wiadomości sportowe. 20.00. Muzyka lekka. 20.45. Dziennik wieczorny. 20.55. Jak pracujemy w Polsce. 21.00. Koncert wieczorny. 21.45. Odczyt z Krakowa. 22.00. Koncert reklamowy. 22.15. Muzyka taneczna. 23.00. Wiadomości meteorologiczne.

—o∩o—

Z Kielc

(k) **Tajemnicze samobójstwo listonosza w Gniewoszowie.** Onegdaj na drodze w odległości 500 mtr. od stacji kolejowej Wysokie Koło, pow. kozienickiego, został zabity 3 strzałami Banaś Józef — listonosz agencji pocztowej w Gniewoszowie.

Sprawca narazie nieujawniony.

(k) **Napad bandycki na szosie.** Onegdaj na szosie Książ — Wielki — Wodzisław, pow. jędrzejowskiego, nieznany osobnik, uzbrojony w rewolwer, napadł na Szenkiera Zysmana, któremu zrabował 40 zł. i 1 koronę srebrną austrjacką wraz z pugilaresem skórzanym.

(k) **Kradzież** Król Paweł, zam. w Kielcach przy ul. Młynarskiej 132, zameldował, że w nocy złodziej skradł mu 2 drągi żelazne, 2 kilofy i 1 duży młot do rozbijania kamieni, które to przedmioty znajdowały się na górze kamieniołomów „Kadzielnia".

Poszkodowany oblicza straty na sumę 40 zł.

Z Zagłębia

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś, dnia 16 bm. o godz. 16 m. 30. po cenach zniżonych, sztuka Z. Nałkowskiej pt. „Dzień Jego powrotu“. W świetnej premjerowej obsadzie w osobach: Rokossowski i Sawicki. O godz. 20 m. 15 powtórzenie premjery przebojowej pp. Gerson Grzymalanka, Balcerzak, komedji J. Devala pt. „Stefek“, która na wczorajszej premjerze przyjęta została gorąco przez publiczność, oklaskującą wszystkich wykonawców z pp. Sokolicz, Gołaszewską. Rapacką, Golczewski, Kostrzyński (Stefek) z Orchoniem na czele. Niezwykle ciekawa akcja i szczery prosty dowcip, oraz interesująca reżyserja p. H. Zelwerowiczówny, dają publiczności ciągłe okazje do szczerego uśmiechu.

Dzięki tym walorom „Stefek“ ma zapewnione powodzenie.

PODERŻNĄŁ SOBIE GARDŁO BRZYTWĄ.

Onegdaj późnym wieczorem na drodze obok fabryki chemicznej Radocha w Sosnowcu znaleziono leżącego w kałuży krwi Stanisława Satera, zam. przy ul. Dębowej nr. 60 w Sosnowcu.

Okazało się, że Sater, usiłując popełnić samobójstwo poderżnął sobie gardło brzytwą. Dalsze śledztwo ustaliła, że Sater był człowiekiem umysłowo chorym, a wychodząc dnia krytycznego z domu zabrał ze sobą brzytwę.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi wydział śledczy policji w Sosnowcu.

— **„Górą Staszic!“** W niedzielę, dn. 16 bm. o godz. 18.30 wystawiona zostanie w auli gimn. im. St. Staszica w Sosnowcu rewja w 2 częściach, 8 obrazach pt.: „Górą Staszic!“, urządzona staraniem samopomocy i b. uczniów gimnazjum. Ceny miejsc od 50 gr. do 1 zł. 50 gr. 50 proc. dochodu przeznacza się na powodzian. Ponieważ tego rodzaju imprezy urządzane przez uczniów gimn. Staszica cieszyły się zawsze dzięki obfitemu i pierwszorzędnemu programowi, dużem powodzeniem, należy się spodziewać, że dziś aula gimn. im. Staszica wypełniona będzie po brzegi.

— **Śmierć górnika w Czeladzi** W podziemiach kopalni „Czeladź“ oberwała się bryła węgla, która spadając zgóry, uderzyła w plecy Bronisława Sienkiewicza zam. na Piaskach przy ul. Focha 14.

Nieszczęśliwy robotnik ze złamanym kręgosłupem wśród okropnych boleści przewieziony został do szpitala w Czeladzi.

Sienkiewicz, przebywając w szpitalu od 25 lipca br. wczoraj życie zakończył.

Fałszerze banknotów 20 złotowych

w rękach policji sosnowieckiej

W ostatnich czasach na terenie Zagłębia ukazały się w obiegu fałszywe 20-złotówki. W związku z tem policja wszczęła energiczne śledztwo, które po kilku dniach zostało uwieńczone pomyślnym wynikiem. Okazało się, że głównym „majstrem“, który drukował fałszywe 20-złotówki jest Bronisław Urban, mieszkaniec Gołonoga. Pomocnikiem Urbana był Ignacy Lorenc, zam. na kolonji Dziewiąty w Gołonogu.

W mieszkaniu Urbana przeprowadzono rewizję i znaleziono różne przybory, tusze itp., służące do fabrykowania fałszywych banknotów.

W czasie przeprowadzania śledztwa ustalono, że Urban jest znanym już policji fałszerzem pieniędzy i że za uprawianie tego „procederu“ był kilkakrotnie karany więzieniem.

Urban wraz z jego pomocnikiem Lorencem osadzony został w więzieniu.

Włamanie do kasy

gminy żydowskiej w Sławkowie

Szybkie wykrycie sprawcy rabunku

Nowoczesna kryminologja najchętniej posługuje się w badaniach dowodami rzeczowemi, które nie znają krzywoprzysięstwa, ani zatajenia prawdy.

Do takich pewnych, choć niemych świadków, należą pozostawione na miejscu zbrodni odciski palców. Ślady te są niezwykle ważnemi przyczynkami do wykrycia zbrodni, gdyż każdy człowiek posiada odmienny odcisk palców, a linje papilarne odcisku, wzięte raz na objektyw, — nie kłamią.

Do licznych przestępstw, które wykryte zostały na terenie Zagłębia, dzięki pozostawieniu przez złoczyńców śladów palców na miejscu przestępstwa, należy głośne swego czasu okradzenie kasy gminy wyznaniowej żydowskiej w Sławkowie.

Sprawca włamał się, ograbił kasę i wszelki ślad po nim zaginął.

Dopiero podczas przeprowadzenia szczegółowego śledztwa, wykryto odciski palców na kasie. Niewątpliwie były to odciski sprawcy rabunku. Aresztowano szereg podejrzanych osobników i odciski ich palców przesłano wraz z odbitkami odcisków, znalezionych na kasie, do instytutu daktyloskopijnego w Warszawie.

W niedługim czasie bez gmatwanin śledczych i uciążliwych badań świadków, sprawca włamania do kasy gminy wyznaniowej żydowskiej w Sławkowie, został ujawniony.

Odciski pochodziły z palców notorycznego złodzieja Sikory, znanego w Zagłębiu przestępcy. Przyparty do muru, Sikora przyznał się do winy. Na rozprawie, która odbyła się onegdaj w sądzie okręgowym w Sosnowcu, skazany został na dwa lata więzienia z pozbawieniem praw.

Napastnicy w roli wywiadowców policji

Stanisław Sierka, mieszkaniec wsi Chechło, gminy Bolesław pow. olkuskiego powracał onegdaj furmanką z Dąbrowy. O godzinie 12 w nocy, przejeżdżając przez wieś Niegowonice, gminy Rokitno Szlacheckie, zmuszony był zatrzymać się na chwilę. Zatrzymawszy konie otoczony został nagle przez 2 nieznanych osobników, którzy podawszy się za wywiadowców policji zażądali od Sierki, aby udał się z nimi do sołtysa w celu sporządzenia na niego protokułu za picie wódki w niedozwolonem miejscu. Przyprowadziwszy wystraszonego wieśniaka na koniec wsi, pod groźbą rewolwerów zażądali od niego wydania posiadanych przy sobie pieniędzy.

Zorjentowawszy się Sierka odmówił żądaniu, wówczas napastnicy pobili go dotkliwie i dokonali rewizji. Pobity Sierka począł krzyczeć wobec czego napastnicy zbiegli

Policji udało się schwytać rzekomych wywiadowców, którymi okazali się: Władysław Białas i Stanisław Dyba, obaj mieszkańcy Niegowonic.

KINO „EDEN“ W SOSNOWCU W NOWYM SEZONIE.

Znane ze swej popularności w Sosnowcu kino „Eden“ zostało gruntownie wyremontowane i gustownie odświeżone.

Projekt malatury wykonany został przez znanego mistrza p. Jana Gawlikowskiego — właściciela zakładu malarskiego, artystyczno - dekoracyjnego p. f. „Sztuka“ w Dąbrowie. Kolor malatury jest wprawdzie kontrastowy, lecz utrzymany w gustownym i łagodnym tonie. Dla wygody publiczności urządzona została druga poczekalnia oraz wentylacja elektryczna.

W bieżącym sezonie kino „Eden“ wyświetlać będzie szereg wybitnie szlagierowych obrazów. Między innymi wyświetlany będzie pierwszorzędny film polarny pt. „Eskimo“, następnie ujrzy światło bogaty film „Wesoła Zuzanna“, dalej: „Viva Villa“, „Miłość Tarzana (druga część „Człowieka małpy“) „Marja Antonina“, „Wesoła wdówka“ itp. szlagierowe filmy.

Dnia 10.9.34 r. wyszła z domu rano w niewiadomym kierunku Barbara Iwaszyn lat 69, żona emeryta kolejowego, ubrana: bluzka zielona w desenie, suknia czarna, fartuch granatowy w paski, kaftanczyk jeden, chustka do odziania w kratę, i na głowie koloru zielonego, włosy siwe. Uprasza się o powiadomienie za wynagrodzeniem Emiljana Iwaszyna, Sosnowiec, ul. Rysia nr. 7.

— **Towarzystwo miłośników muzyki** w Sosnowcu zawiadamia swych członków, iż w dniu 19 bm. o godz. 19.30 odbędzie się w sali kameralnej szkoły muzycznej w Sosnowcu, ul. Deblińska 11 § p walne zebranie towarzystwa.

Program zebrania przewiduje między innemi wybór nowego zarządu oraz omówienie i ustalenie programu pracy Towarzystwa na bieżący rok 1934-35. Ze względu na żywotność spraw jakie będą poruszane na zebranin Zarząd uprasza o liczne i punktualne przybycie.

— **LOPP. urządza dziś zbiórkę uliczną.** Zarząd powiatowy LOPP. w Będzinie podaje do ogólnej wiadomości, że z powodu zakończenia turnieju lotniczego na rok 1934 odbędzie się dziś na całym terenie powiatu zbiórka uliczna.

Dochód ze zbiórki przeznaczono na turniej lotniczy.

Zarząd pow. LOPP. apeluje do miejscowego społeczeństwa o gorące poparcie tej akcji.

— **Powrót z manewrów 23 p. a. l.** Onegdaj wrócił z manewrów do Będzina miejsca stacjonowania, 23 p. a. l. Na widok wkraczających do miasta oddziału wojska miejscowa ludność wyległa gremjalnie na ulice i balkony okazując w ten sposób naszej dzielnej armji swoją sympatję.

Z Cechu Bednarzy w Sosnowcu W niedzielę 23 września rb. odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru cechowego. Na uroczystości tej odbedzie się akademja, na której będą wygłoszone referaty przez przedstawicieli Izby Rzemieśniczej, uprasza się zaproszonych gości pp. rzemieślników oraz członków in. o łaskawe przybycie na tą uroczystość Zbiórka w lokalu Tow. Rzemieślniczego w Sosnowcu ,ul. Orla 18 o godz. 8 rano punktualnie

Z Zawiercia

(z) **Urlop powiatowego komendanta PW i WF.** W tych dniach powiatowy komendant PW i WF. rozpoczął 4-tygodniowy urlop wypoczynkowy.

(z) **Z Legjonu Młodych.** Zarząd Legjonu Młodych w Zawierciu zawiadamia członków, iż we wtorek o godz. 7 wieczorem, w lokalu związku legjonistów przy ul. Piłsudskiego odbędzie się pierwsze powakacyjne zebranie zwyczajne.

(z) **Pożary.** Onegdaj, w gmachu mieszczącym biura magistratu (Piłsudskiego 39) w wieży, w której mieści się zbiornik na wodę wybuchł pożar, który na szczęście nie wyrządził wielkich szkód został bowiem szybko ugaszony przez przybyłą straż.

Ustalono, że pożar powstał podczas szwejsowania rury, doprowadzającej wodę do zbiornika.

We wsi Poręba — Górka, w zabudowaniach, należących do Jana Leśniowskiego, z nieustalonych narazie przyczyn wybuchł pożar który w krótkim czasie strawił doszczętnie stodołę, naładowaną zbożem. Straty obliczane są na 1000 zł.

Tegoż dnia, w posesji p. Harusińskiego (Zawiercie, Kościuszki 14) wybuchł pożar, który przed przybyciem straży pożarnej został przez domowników w zarodku stłumiony.

(z) **Czyj rower?** Onegdaj na ulicy 3 maja dwuch młodych chłopców jeździło na rowerze. Na widok nadchodzącego policjanta chłopcy porzucili rower i zbiegli w nieznanym kierunku. Porzucony rower pochodzi najprawdopodobniej z kradzieży.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Szlakiem Kadrówki na motocyklu

Odbyła się konferencja prasowa, zwołana przez zarząd motocyklowego klubu sportowego Strzelec w Warszawie z okazji organizowanego w dniu dzisiejszym biegu motocyklowego szlakiem kadrówki Kielce — Kraków (120 km.)

Na konferencji tej prezes klubu mjr. Kniaziołucki, zapoznał zebranych ze szczegółami organizacyjnemi. Bieg ten odbywa się obecnie poraz pierwszy i będzie corocznie powtarzany. Nosi on wybitnie wojskowy charakter, ponieważ regulamin obok regularności jazdy (30 km. na godzinę) przewiduje także strzelanie na strzelnicy tuż za Kielcami oraz szkicowanie.

Start odbędzie się w Kielcach 16 b. m. o godz. 8-ej rano w odstępach 1-minutowych. Na starcie obecni będą m. in. prezes komitetu honorowego, wiceminister Piasecki, gen. Rouppert, płk. Rusin i inni.

Meta w Krakowie otwarta będzie w Oleandrach w godzinach od 12 do 15-ej. Na mecie obecni będą woj. Kwaśniewski, który dokona następnie rozdania nagród, gen. Łuczyński, gen. Mond i komendant główny związku strzeleckiego.

W biegu bierze udział około 200 maszyn z całej Polski. Komandorem jest znany motocyklista kpt. Zwiezdowski, a prezesem komisji sportowej dyr. Modzelewski. Protektorat nad biegiem objął wiceminister gen. Kasprzycki.

Na bieg ofiarowano przeszło 30 nagród, m. in. ministerjum komunikacji, prezes zarządu gł. zw. strzeleckiego; komendant gł. zw. strzeleckiego, zarząd miasta Kielc, prezes klubu motocyklowego Strzelec itd.

PRZYGOTOWANIA W KIELCACH.

Zawiązał się w Kielcach motocyklowy klub sportowy „Strzelec“, dysponując już w chwili swego powstania 60 maszynami. Protektorat honorowy nad klubem raczył objąć wojew. kielecki dr. Dziadosz, prezesurę dyr. Otmar Kwieciński.

Stworzenie tej nowej placówki sportowej należy powitać z uznaniem i życzyć jej najlepszego rozwoju dla dobra zanikającej niestety motoryzacji kraju. Należy również wysoko cenić inicjatywę zw. strzeleckiego, który dąży w ten sposób do propagandy motoru oraz naprawy dróg.

Pierwszą wielką imprezą klubową będzie zorganizowany wspólnie z klubami motocyklowemi krakowskim i warszawskim strzelecki raid motocyklowy na „Szlaku Kadrówki“.

O MISTRZOSTWO A KL. ZAGŁĘBIA

W dniu dzisiejszym rozpoczną się normalne rozgrywki o jesienne mistrzostwo A klasy Zagłębia.

Odbędą się cztery spotkania, a mianowicie: w Sosnowcu na własnem boisku obok kop. Wiktor beniaminek A kl. spotka się z C. K. S. Początek zawodów o godz. 15.30, przedmecz o 13.50.

W Będzinie: o godz. 4 popoł. Zagłębianka na własnem boisku rozegra mecz z Sarmacją

W Dąbrowie na stadjonie miejskim o godz. 4 popoł. Zagłębie spotka się z Policyjnym.

W Czeladzi Brynica grać będzie z „Solvayem“.

— **Rezerwiści o zdobycie P. O. S. i O. S.** Jutro o godz. 5-ej popoł. na stadjonie klubu sport. „Policyjny“ w Sosnowcu staraniem zw. rezerwistów koła „Śródmieście“ odbędą się dalsze zawody konkursowe o zdobycie P. O. S. Członkowie, którzy jeszcze nie brali udziału w zdobyciu P. O. S. i O. S. mogą to uczynić jutro.

× **Mecz tenisowy w Sosnowcu.** W dniu dzisiejszym na kortach „Unji“ w Sosnowcu odbędzie się mecz tenisowy pomiędzy sekcją tenisową „Unji“, a Policyjnym klubem tenisowym z Katowic.

Rozgrywki odbędą się w godzinach od 9 — 1 popoł. i od 3 — 6 popol

Z Olkusza

(ol) **Dzisiaj Olkusz będzie manifesto wał na rzecz usunięcia ostatnich śladów niewoli.** Dzisiaj o godz. 1 w południe zaraz po sumie odbędzie się w Olkuszu wielka manifestacja solidarności mieszkańców miasta z wystąpieniem ministra Becka w Genewie.

W manifestacji wezmą udział m. in. wszystkie organizacje olkuskie. Przemówienia wygłoszone zostaną z balkonu starostwa.

(ol) **Wystawy rolnicze.** Pod przewodnictwem prezesa O. T. O. i K. R. inż. Nowaka, odbyło się posiedzenie przedstawicieli wszystkich organizacyj wiejskich, należących do przysp. rolniczego pow. olkuskiego, na którem m. in. postanowiono zorganizować 3 wystawy rejonowe, mianowicie w Wolbromiu w dn. 18 X., Sułoszowej 20. X. i Pilicy 23. X. r. b. Oprócz tego powiatową wystawę w Wolbromiu w dn. 11. XI. r. b.

Wśród wystawców znajdzie się również Strzelec, należący w ośrodkach wiejskich do przysposobienia rolnego.

(ol) **Walka z rakiem ziemniaczanym.** Na terenie gminy Sławków, Bolesław i Ogrodzieniec prowadzone są obecnie badania pól ziemniaczanych i przeciwdziałanie na wypadek zarazy raka. Do tej pory zarazy tej na terenie powiatu olkuskiego nie stwierdzono, jednak wobec ukazania się raka ziemniaczanego w sąsiednich powiatach, jak będzińskim i zawierckim, zarządze nie tej lustracji pól jest zupełnie celowe. Na lustratora pól wydział powiatowy w Olkuszu zaangażował p. Będkowskiego z Bolesławia.

Jacek Zięcz

FORTUNA

53.

POWIEŚĆ

napisana specjalnie dla „Expresu Zagłębia“

— Jestem przekonany, że zbłądzimy i z naszej wyprawy będzie fiasko, jak wtedy. Ja na Djablą Górę drogi nie znam...

— Cocichchoo... słyszy pan?

Oczce dech momentalnie zamarł w piersiach. Przyłożył ucho do ziemi.

— Odgłos jakichś stąpań... No, niech się dzieje wola Boża... Oczko przeżegnał się w duchu o... wyciągnął z kieszeni swój dwunastostrzałowy rewolwer.

— Pssttt... uważaj pan na skraj lasu... a szczególniej na kładkę... ja pójdę temu... tam... naprzeciw...

Wracz lekko podniósł się z ziemi i zniknął w czarnej głębi lasu. Szedł cicho. Ani jedna gałązka nie trzasnęła pod jego stopni.

Oczce coraz więcej podobał się młody wywiadowca. Imponował mu swoją niezwykłą odwagą, której on (w rzadkich chwilach słabości przyznawał się przed sobą) niestety nie posiadał...

Upływały długie minuty... Oczko zaczął się już niepokoić.

— Po co on tam jednak polazł?.. Może... może on mnie na dudka wystrychnął?.. Może... może się tego... z jaką umówił?.. Eech... głodnemu chleb na myśi — skarcił zaraz sam siebie. Nie wygląda na fanfarona. — To porządny człowiek.

Nagle ciszę nocną przerwał ostry krzyk puszczyka. Był to umówiony znak Wracza... Oczko zdwoił uwagę. Ogarniał go coraz większy niepokój. Ale czekał jeszcze...

Za chwilę poprzez krzaki usłyszał Oczko bliskie już całkiem stąpania nóg i... o parę metrów zaledwie błysnęło światło latarki Wracza, a jednocześnie dał się słyszeć jego ostry, groźny głos:

— Walek, czego się tu wałęsasz?!..

Cisza...

— Co, gębę ci zamurowało?!.. Stój!.. Stóóój!!.. ty dra...

Nagle tupot nóg, a po chwili odgłos jakby padającego na ziemię ciała...

— Mam cię, łajdaku!.. Uciekać chciałeś?.. A masz a masz!.. — dwa potężne chlaśnięcia odezwały się dwukrotnym echem, a bezpośrednio po nich krzyk Walka:

— Ratujta!.. Ratujta ludzie!.. O jeee...

Oczko już był przy nich.

— Czego... ppannowiiee... odemnie... kcom!.. Jo tylko tak se do lasu... o je... je... lamentował Walek, który przeląkł się okropnie, widząc, że oprócz Wracza jest i „kuzyn“ pana dziedzica.

— Gadaj, poco chodziłeś do ruin? — pytał śmiertelnie wylęknego parobka Wracz, potrząsając nim za ramię.

— Jo... jo... do rudery?.. Nii... ni... trząsał Walek przecząco kudłatą głową.

— Nie powiesz? — Zaraz cię nauczę gadać, ale żeby będziesz do sądnego dnia zbierał po lesie — przygroził mu pięścią wywiadowca.

— Oj... powim... powim wszystko, ino me nie bijta, panowie — przyrzekał, jęcząc Walek.

— Milcz, bęcwale. — Nie rób hałasu... Opowiadaj!..

Oczko był niesłychanie zdumiony. Wszystko przypuszczał, ale nie spodziewał się spotkać tu Walka. Jego podziw dla Wracza wzrósł jeszcze więcej.

Jednak z Walka trudno było coś wydobyć. Stękał, jęczał, bąkał pod nosem i... wreszcie zaciął się w swoim tępym, chłopskim uporze. Dopiero, gdy Wracz postraszył go, że jeżeli nie opowie natychmiast prawdy, to go powiesi... niemrawy chłop upadł przed nim na kolana i z jękiem wyśpiewał wszystko...

Donosił jakimś „panom“ do ruin wszystko, co się w dworze działo... Dostawał za to pieniądze, po dwa złote za każdą nową wiadomość... Wczoraj zaniósł list, który pan kazał mu odnieść na pocztę...

— Ty, capie śmierdzący!.. Mów dalej! — zachęcił go Oczko, zaciskając pięści.

...ten list — jąkał się Walek — odkleił i przeczytał pan, który dawał pieniądze... taki z bródką... Potem powiedział mi, że sam go wrzuci na pocztę, żeby się Walek nie fatygował... jakiś dobry pan... płacił i jeszcze ofiarował się oddać list na pocztę...

— A coś dziś zanosił? — zapytał Wracz.

— Dziś?.. A nic...

— Jakto? Więc pocoś poleciał do ruin?..

Walek wzruszył ramionami. Nie odpowiadał.

— Nie powiesz? Zaraz ci gębę rozwiążę — wywiadowca zamierzył się ręką, strasząc Walka, że da mu w gębę...

Ooj... to już powiem... ino nie... bijta... mé...

— Chodziłem do rudery powiedzieć, że pan Lirski przyjechał.

— A oni co na to?

— Śmieli się. Powiedzieli, że mi za to nie dadzą ani jednego grosza, bo oni o tem jeszcze pierw odemnie wiedzieli...

d. c. n.

Ofiary na powodzian

Ofiary na powodzian złożone w filji „Expresu Zagłębia“ w Będzinie Wyczyński z Będzina 1 zł.

Bryna z Będzina 1 zł.

Zamiast wieńca na grób ś. p. Anieli Wosińskiej składają na powodzian zł. 5 Klepfiszowie.

Pracownicy Notarjatu i Hipoteki w Sosnowcu złożyli w myśl uchwały na zebraniu zł. 38 gr. 25 na powodzian w administracji.

Nr. Km. 1018/33 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu II-go rewiru egzekucyjnego JAN CHRZĄSTOWSKI na zasadzie art. 676 K. P. C. niniejszym obwieszcza, że w dniu 25-go października 1934 roku o godzinie 10-ej rano w Sali Posiedzeń Sądu Grodzkiego w Sosnowcu, przy ulicy Kilińskiego Nr. 31 odbędzie się sprzedaż publiczna z licytacji w I-szym terminie nieruchomości, oznaczonej Nr. rep. hip. 587, położonej w Sosnowcu, w okręgu Sądu Grodzkiego w Sosnowcu oznaczonej Nr. pol. 9 przy ulicy Małachowskiego, należącej do Spółdzielczego „BANKU ZAGŁĘBIA“ w upadłości, zajętej i opisanej w dniu 28 marca 1934 roku za dług Spółdzielczego „Banku Zagłębia“ w kwocie 9000 złotych z proc. i kosztami na rzecz Banku Towarzystw Spółdzielczych Sp. Akc. w Warszawie.

Na wymienionej nieruchomości, składającej się z jednego działku placu o ogólnej powierzchni 78 prętów kwadratowych, znajduje się jeden czworokątny wybudowany w latach 1912 i 1913 trzechpiętrowy dom, murowany z cegły, kryty papą, o 4-ch kamiennych klatkach schodowych w stanie średnim, o 81 ubikacjach mieszkalnych z instalacją elektryczną i wodociągową — skanalizowany.

Nieruchomość ta posiada księgę hipoteczną pod Nr. rep. 587, przechowywaną w Wydziale Hipotecznym Sądu Grodzkiego w Sosnowcu, oszacowana została na 300.000 złotych cena wywołania zaś wynosi 225.000 złotych.

Licytant przystępujący do przetargu obowiązany jest okazać dowód przynależności do Państwa Polskiego, oraz złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 30.000 złotych, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Sosnowcu.

Sosnowiec, dnia 12 września 1934 roku.

Komornik rewiru II-go
JAN CHRZĄSTOWSKI.



DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA i WYCHOWANIE

ZAPISY na Koedukacyjne

Kursy Handlowe

M. Kołaczkowskiego przyjmuje codziennie sekretarjat Będzin, Sączewskiego 25. Maszyny bezpłatnie.

PIERWSZA ŚLĄSKA SZKOŁA MUZYCZNA (WYŻSZA i NIŻSZA) W KATOWICACH ulica Szopena Nr. 16. telefon 301-36, obok P. K. O. Filja w Tarnowskich Górach w Katolickim Domu Parafialnym pod dyrekcją znanego k o m p o z y t o r a śląskiego prof. Stefana Ślązaka — przyjmuje zapisy nowowstępujących uczniów na rok szkolny 1934/35. Do szkoły niższej przyjmowani są uczniowie bez początków. Otwarte zostały klasy wszystkich przedmiotów muzycznych. Opłata za naukę od 15 złotych miesięcznie. Dla przyjezdnych 75 proc. zniżka kolejowa do 100 kilometrów.

PRZYJMUJE zapisy uczenic szkoła kroju szycia i modelowania Stypułkowskiej w Sosnowcu Piłsudskiego 14 zatwierdzona przez Ministerstwo Oświaty. Wyuczam najnowszym systemem Paryskim. Po ukończeniu świadectwa prawne. Dla przyjezdnych ulgi.

WYUCZAM kroju, szycia, modelowania najnowszym systemem i haftu Sosnowiec Żytnia 16 m. 4.

MISTRZYNI cechowa Wielska, wyucza kroju, szycia, modelowania najnowszym systemem francusko - angielskim i haftów. Kończącym świadectwa. Piaski, Żeromskiego 16 dom Dudały.

UDZIELAM lekcji muzyki na skrzypcach. Będzin, Kołłątaja 2! J. Blacha. Opłata zniżona.

KURSY kroju, szycia, modelowania zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty Krój najnowszy Akademji Paryskiej po ukończeniu świadectwa prawne. Sosnowiec, Piłsudskiego 18.

POSADY i PRACE

ZASTĘPCY do sprzedaży odbiorników radjowych poszukiwani. Oddamy również przedstawicielstw na terenie przedsiębiorstw przemysłowych za prowizją. Zgłoszenia pod „WK. 440" do: Towarzystwo Reklamy Międzynarodowej, Katowice, Rynek 11.

INTELIGENTNĄ uczenicę do techniki dentystycznej przyjmie gabinet dentystyczny, Będzin, Kołłątaja 23, tel. 4-95.

POTRZEBNY szewski pomocnik z utrzymaniem lub bez Będzin Małachowskiego 7.

POTRZEBNA panienka do pracowni kapeluszy Sz. Goldberg Sosnowiec, Warszawska 20.

POTRZEBNE uczenice do szycia od zaraz Dąbrowa - Górnicza Okrzei 24.

POTRZEBNY czeladnik lub podręczny szewski Pusta L. 15 F. Kopeć.

POTRZEBNA służąca od zaraz. Sosnowiec, ul. Czeladzka 63 Tomecka.

POTRZEBNY chłopiec na praktykę Zakład koncesjonowany. Elektrotechniczny Dąbrowa Okrzei 16 Mosna.

POTRZEBNA panna z praktyką biurową na zastępstwo. Oferty pod J. H. do administracji.

ZDOLNI agenci (ki) do sprzedaży artykułu na spłaty miesięczne poszukiwani. Zgłoszenia pisemne do administracji „Expresu Zagłębia pod L. C.

POSZUKIWANA służąca - kucharka ze świadectwami. Zgłoszenia Modrzejowska 39 II piętro m. 14.

OSOBA sympatyczna, rozporządzająca 150 zł. poszukiwana. Praca (przemysł) stała „Jaz", Sosnowiec, Wielka 24.

POTRZEBNA panienka do pracowni sukien i uczennica. Wiadomość Expres Dąbrowa.

POTRZEBNA jest służąca Będzin Kołłątaja 33 parter M. Hampel.

TRZY PANIE

Jako współpracowniczki przyjmie towarzystwo hygieniczne przy udziale w obrotach na okres próbny. Przy dobrej orjentacji po krótkiej próbie stałe zaangażowanie. Reflektantki bez względu na stan i zawód zostaną wyszkolone. Bliższe informacje przy zgłoszeniu tylko w poniedziałek między 10 — 13 godziną Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 14 a I p.

TECHNIK budowlany z 30 letnią praktyką, dobry projektant i praktyk w dziedzinie budownictwa przemysłowego (kopalnie i zakł. przemysłowe) i mieszkaniowego, b. szef wydz. budowlanego kierownik techniczny poważnej firmy budowl. poszukuje od zaraz posady w swoim dziale. B. dobre referencje. Warunki do omówienia. Adresować: A. Luft — Sosnowiec, Sielecka 24, tel. 10—09.

RUTYNOWANA wychowawczyni poszukuje kondycji. Sosnowiec, Wspólna 14a m. 6.

LOKALE

POSZUKUJE mieszkanie całodziennie słoneczne, dobry stan od 25 do 65 zł. miesięczne. Sarnowski, Będzin Góra Zamkowa 30.

1 — 2 POKOJE elegancko umeblowane z wszelkiemi wygodami do wynajęcia, Dęblińska 7/9.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia Dekerta 6 tel 4.90.

MIESZKANIA podwójne, pojedyncze, sklep do wynajęcia ul. Mickiewicza nowy dom Środula.

5-CIO POKOJOWE mieszkanie z kuchnią i wszelkiemi wygodami od zaraz do wynajęcia, ul. Jasna 2.

SKLEP, pokój i kuchnia do wynajęcia od zaraz. Sosnowiec Owsiana 10.

POKOJU umeblowanego przy rodzinie poszukuje młode małżeństwo. Zgłoszenia sub „śródmieście" do administracji

DO wynajęcia sklep, pokój i kuchnia. Sosnowiec, Staropogońska 16.

POKÓJ umeblowany, osobne wejście do wynajęcia. Sobieskiego 18 przy moście Szopienickim.

3 POKOJE z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Aleja 12.

4 LUB 3 POKOJE, pokój z kuchnią i kawalerski, wszelkie wygody do wynajęcia ul. Prosta 12.

DWA pokoje z kuchnią słoneczne do wynajęcia. Pusta 44-a.

Mieszkanie

i ew. pracę dam w procencie pożyczki (300 — 500) na wykończenie domu. Piśmienne zgłoszenia: „Expres" Sosnowiec pod letnisko.

KUPNO i SPRZEDAŻ

OKAZJA! Nowy dom Pogoń Rzymska 2a sprzedam za 5.650 złotych.

OKAZYJNIE do sprzedania umeblowanie pokoju sypialnego: łóżka, szafy, szafki, bieliźniarka, ozdoby biurkowe i inne rzeczy. Obejrzeć można w niedzielę i święta od godz. 10 — 15, w inne dni od godz. 17 — 19. Kolonja Babcocka, Gołębia nr. 1, dom nr. 6 m. 11.

SPRZEDAM harmonję pedałową zmiany minor - seption „Kupisa" drugą chromatyczną, Banjo, urządzenie sklepu rzeźniczego, stół, krzesła, szafę. Wiadomość: Kazimierz dom Rudzińskiego.

Wszelkie futra

wyroby futrzane zakupuje się najtaniej przy ul. Modrzejowskiej 12 w Sosnowcu. P. Szarf i S-ka dawniej Rozental wejście sklep front. Fachowe wykonanie wszelkich robót kuśmierskich. Obsługa solidna i sumienna. Uwaga dla pp. krawców specjalny rabat.

KAFLE wyborowe, płytki ścienne glazurowane, flizy piekarskie, cegły ogniotrwałe, koks, wapno gaszone, dykty, forniery sprzedaje po cenach konkurencyjnych Zajdler Stara 4 (Stary Sosnowiec).

SZAFĘ, łóżka, tremo, kredens pokojowy, zegar, maszynę sprzedam Sosnowiec, Florjańska 11 m. 41.

„AUTO" Sosnowiec, Dęblińska 7 telef. 3-57 ma do sprzedania tanio kilka okazyjnych wozów Ford Junior Ford model A i inne.

SINGERA maszyna dobrze szyje haftuje tanio sprzeda Głogowski, Niwka 1 Maja 5.

HARMONJA stoliczkowa okazyjnie do sprzedania Pogoń Owsiana 2 Józef Torbus.

SPRZEDAŻ. Tanio nabyć można dzisiaj: domy, młyny, wille, gospodarstwa rolne. Sosnowiec Piłsudskiego 8 telefon 526 (przy stow. wł.) **Domek** nowy 2 mieszkania obok rzeźni miejskiej 12 prętów placu 2.000 złotych **Ziemi** 6 mórg I klasa, 5 kilometrów szosą od Wolbromia przy wodzie 6000. **Dom** nowy w Pogoni masywnej budowy (tanio) 25 000.

Plac duży 170 prętów blisko ul. Rudnej przy Towarzystwie (dobre dla ogrodnika) 40 zł. pręt.

SPRZEDAM dom sześć ubikacji. Wiadomość w Łagiszy u Hanaka.

TANIO do sprzedania motocykl mało używany oraz rower męski i dziecinny Sosnowiec, Dęblińska 8 Borgała.

HARMONJĘ stoliczkową i 3-ch rzędową oraz 2-rzędową sprzedam z zamianą na rowery Czeladź, Rzeczna 18 Mucha.

DOM do sprzedania 9 ubikacji Będzin ul. 1-go Maja 18.

SPRZEDAM 43 pręty placu przy blokach w Będzinie. Wiadomość: Będzin Modrzejowska 24 Służałek.

SPRZEDAM domek 5 ubikacji nie drogo. Łagisza „Glinice" Nr. 72. Nocoń.

Mandolina

10 złotych, skrzypce 10 złotych, smyczek 2 złote, futerał do skrzypiec 5 złotych, banio 18 złotych. Jakubiński, Modrzejewska 39 Sosnowiec.

SPRZEDAM maszynę do szycia bębenkową tanio patefon nowy 50 zł. i rower Jęzor obok Niwki Cebrat.

SKLEP spożywczy do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

HARMONJE stoliczkowe, accordiony, dwuchrzędówki od 25 złotych, chromatyczne, skrzypce koncertowe, flety, patefony, sprzedaję. Sosnowiec 1 Maja 13 Rutkowski.

SYPIALNIA mahoniowa stół gabinetowy, łóżka mahoniowe, szafy pluszowe wszystko nowe sprzedam tanio. Sosnowiec 3 Maja 22/10.

KUPIĘ fachy na mąkę. Wiadomość Jedrusik Józef, Grodziec, ul. 1 Maja sklep spożywczy.

ZAKŁAD fryzjerski do sprzedania zaraz spowodu wyjazdu. Sosnowiec, 1-go Maja 6.

SPRZEDAM patefon, nakrycia stołowe, plater, alpake, Mysłowice Słupecka 14 Radecki.

SPRZEDAM domek z ogrodem. Wiadomość Dąbrowa kop. „Flora" Śmigielski.

SYPIALNIA w orzechu kaukaskim, kredens stołowy, krzesła, fotele, stoły, bibljoteka - sekretarz, po cenie przystępnej jest do sprzedania w pracowni stolarskiej Ig. Reszki Sosnowiec, Orla 4 za solidność wykonania daję gwarancje

SPRZEDAM zakład fryzjerski na dogodnych warunkach. Będzin. Grobla 5 Sauczek.

MAGIEL elektryczną tanio sprzedam Sosnowiec, Staropogońska 3. Gospodarz.

SZYNY budowlane, drut kolczasty, ruszty piekarskie oraz żelazo użytkowe poleca składnica i sortownia H. Pfeffer Będzin, Małachowskiego 33.

WAPNO

w bryłach i lasowane z pieca Hoffmanowskiego wysoko - procentowe poleca Palusiński Sosnowiec. Środula tel. 12 — 67

W KIELCACH przy ul. Karczókowskiej nr. 1 róg ul. Focha do sprzedania nieruchomość. Tanio byle zaraz. Wiadomość Kielce, ul. Czarnowska nr. 13.

DO SPRZEDANIA 5 hektarów gruntu, nadającego się pod parcele lub ogrody warzywne, w miejscowości fabrycznej w pobliżu stacji Łazy pod Zawierciem. Wiadomość: Towarzystwo „Saturn", poczta Sosnowiec.

Okulary

3 złote pasuje stosownie do oczów, Jakubiński Modrzejowska 39 Sosnowiec.

DO SPRZEDANIA w pobliżu st. Łazy pod Zawierciem: jeden kocioł leżący 8 atm. ciśn. rob. pow. nagrz. 40 mtr^2 z kominem - rurą żelazn. Oba kotły w dobrym stanie. Szopa drewniana na słupach murowanych i 3 szopy całkowicie drewniane na rozbiórkę. Wiadomość: Towarzystwo „Saturn", poczta Sosnowiec.

KUPIĘ od 5—6 mórg dobrej ziemi z domkiem. Wiadomość Expres Dąbrowa

ZGUBIONE DOKUMENTY

PAJĄK MIECZYSŁAW zgubił dowód kolejowy wraz z biletem rocznym wydany przez dyrekcję Radomską. Łaskawy znalazca zwróci do Expresu Zagłębia Sosnowiec.

ABRAM Berek Rozenkranc zgubił dowód osobisty wydany przez magistrat Sosnowca.

STACHOWICZ KAZIMIERZ zgubił legitymację bezrobocia wydaną w Będzinie.

UNIEWAŻNIAM skradzione weksle blanko na 100 zł. wystawione przez Leopolda Lisowskiego.

STEFAN GÓRKA unieważnia skradzioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Kraków.

STACHOWICZ STANISŁAW zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Będzin.

PRZYBYLIK STEFAN zgubił dowód osobisty, książkę wojskową i legitymację bezrobocia wydane w Sosnowcu oraz prawo jazdy wydane w Kielcach.

MATRYMONIALNE

KAWALER już niemłody szuka panny miłej cel matrymonjalny. Oferty Expres Sosnowiec pod „Samotność".

RÓŻNE

B. Felczer

Szpitala Skórno — Wenerycznego Św. Łazarza w Warszawie H. Rudziński, Dąbrowa Górn., Kościuszki 2. Godziny 18 — 20.

POSZUKUJE koncesji na założenie składu wódek łask. zgłoszenie ul. Staszica nr. 4. A. Lisowska.

Najładniejsze wzory

ram i najniższe ceny za solidną oprawę obrazów, są w pracowni „Artes" Sosnowiec obok kościoła.

ZA długi żony mojej Zofji nie odpowiadam i płacić nie będą Jan Mazur Czeladź, Nowopogońska 21.

ŁYSI! Zaufajcie chrześcijaninowi! Stuprocentowa skuteczność! Ubiegłego roku otrzymaliśmy 2849 podziękowań! Moje zioła, mydło, ekstrakt — przywracają łysym bujne owłosienie! Niszczą łupież, tłustość, swędzenie, grzybek. Ożywiają martwe cebulki. Komplet 3.75. Dwa 5.75. Adresujcie: Warszawa, Matulewicza, Warszawa, Powsińska 830.

Biuro pisania podań

do władz administracyjnych oraz przepisywań maszynowych **BOLESŁAWA WYLONA** w Sosnowcu, ul. Warszawska 12.

W ODPOWIEDZI mężowi mojemu na ogłoszenie, „że za długi moje nie odpowiada" komunikuję, że długów żadnych nie miałam i nie mam może jedynie pilnować swoich, których jeszcze nie popłacił Helena Markiewicz.

AKUSZERKA Marta Lechowa wyprowadziła się z ul. Sieleckiej na Małobądzką 137 w Będzinie dom p. Zimnego.

FORTEPIANY pianina organy, odnawia, stroi, solidnie, tanio. Wilczak Sosnowiec Klimontowska 14.

Mierniczy Przysięgły

R. Kajewski wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres miernictwa — plany. Sosnowiec, Czysta 7. Tel. 10-50

KOŁDRY watowane i puchowe do roboty przyjmuje Zakowa Dąbrowa, Łabędzka 4, a także starą watę do przegręplowania.

MIERNICZY przysięgły Franciszek Szorsz Dąbrowa 3 Maja 15 wykonywuje pomiary gruntów plany.

Biuro

podań do władz administracyjnych Bednarczyka mieści się Dąbrowa za magistratem.

KAWALER handlowiec wiek średni poszukuje wspólniczki do odpowiedniego interesu z małą gotówką lub nieruchomością. Zgłoszenia piśmienne Expres Sosnowiec pod „Niezawodny".

SAMOTNY przyjmie spólniczkę sklepu zarządczynię domu. Oferty Expres Sosnowiec „Zaraz".

Marynaty

Najlepiej konserwuje ocet spirytusowy łódzki Keilicha.

Ramy

najładniej najtaniej oprawia obrazy portrety pracownia ramiarska po „La Ornamo" Hale Rozwoju.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich w Warszawie „Pigment" Sp. Akc.

Wydawca Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp. Lucjan Horski.